Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 17. października 1935 r. | Nr. 123

Nowy Rząd premjera Kościałkowskiego.

Nie łatwą zapewne miał decyzję nowy premjer, a były minister spraw wewnętrznych, Marjan Zyndram-Kościałkowski, gdy stanął przed obliczem P. Prezydenta Rzplitej i z rąk Jego otrzymał misję stworzenia gabinetu.

Każdy bowiem z poprzedników nowego szefa rządu miał tę decyzję o wiele łatwiejszą. Bo we wszystkich gabinetach od maja 1926 zasiadał Józef Piłsudski. Każda nominacja szefa rządu bywała dokonywana nietylko za zgodą, ale o wiele więcej: z namaszczenia Józefa Piłsudskiego, jako włodarza dusz, moralności publicznej i strażnika granic Rzeczypospolitej.

Nominacja Marjana Zyndram-Kościałkowsniego jest pierwszą nominacją szefa rządu, płynącą za źródeł nowego ustroju. Została dokonana własną niepodzielną decyzją Głowy Państwa jako źródła władzy. Jest to więc pierwszy rząd Prezydenta Rzplitej.

Kim jest nowy szef rządu, tłumaczyć opinji publicznej nie potrzebujemy. Wystarczy przypomnieć, że został on ministrem spraw wewnętrznych na podstawie propozycji, przedstawionej przez Marszałka Piłsudskiego Panu Prezydentowi po tragicznym zgonie min. Pierackiego.

Gabinet premjera Kościałkowskiego, oparty swem powstaniem o zręby nowego ustroju, ma zdaniem naszem dwa cele przed sobą.

Pierwszy nazwiemy wcieleniem w życie naczelnej zasady, płynącej z ducha nowej Konstytucji. Zadaniem więc tego rządu i jego organów wykonawczych będzie znalezienie takiej linji postępowania, która umiałaby pogodzić silną władzę z wolnością życia publicznego w Polsce, potrzebę ofiarności na rzecz Państwa z pieczą nad dobrem, szczęściem i wolnością obywateli.

Z tego zadania wynika i drugie. Nasza sytuacja gospodarcza — która bynajmniej nie jest oderwana od ogólnoświatowego położenia, które otwarcie i śmiało trzeba w tej chwili nazwać bardzo ciężkiem — wymaga od nowego rządu posunięć, zarówno doraźnych, jak i na długą obliczonych metę. Nie chodzi tu zaprawdę o przeszczepienie w nasze życie gospodarcze takich czy innych doktryn. Chodzi o to, by zapewnić państwu jego siłę gospodarczą, a obywatelom możność życia na pewnym poziomie: chodzi o to, by zmniejszyć troski szerokich rzesz ludności o chleb codzienny, o pracę, chodzi o to, aby w większej mierze dochód państwowy obejmował najszersze warstwy społeczeństwa, docierał do sfer rolniczych, robotniczych: chodzi o to, by uodpornić jeszcze silniej Państwo na napór objawów kryzysowych w dziedzinie finansowej i gospodarczej — a równocześnie skołatanej następstwami kryzysu i zubożałej ludności dać możność spokojnej egzystencji: chodzi więc w ostatecznym rezultacie o to, by zbliżać się coraz bardziej do biblijnego ideału: głodnych nakarmić a nagich przyodziać.

To też wejście w skład rządu znawcy spraw gospodarczych, jakim jest nowy minister skarbu i nowy przewodniczący komitetu ekonomicznego ministrów, inż. Kwiatkowskiego i pozostanie u jego boku dotychczasowego kierownika naszej polityki finansowej i tak zdecydowanego obrońcy naszej waluty, wiceministra Adama Koca — nadaje nowemu rządowi charakterystyczne piętno. Obaj ci ludzie w ścisłej współpracy potrafią zapewne pod wodzą nowego premjera, którego nastawienia społeczno są znane, znaleźć odpowiednią drogę nietylko dla obrony naszego stanu posiadania na polu gospodarczem i społecznem, ale i drogę zgodną z założeniami, które powyżej podkreśliliśmy.

W kraju w którym około 70 proc. ludności żyje z pracy na roli, pozostanie ministra Poniatowskiego na stanowisku sternika naszej polityki rolniczej, jest również bardzo znamiennym faktem i odpowiadającym tym warunkom, których wymaga gospodarka państwowa w tej chwili.

Nowy rząd zwróci się zapewne do izb ustawodawczych o udzielenie mu pełnomocnictw. Uczyni to w tym celu, by móc szybko reagować na rozmaite symptomy gospodarcze, na fluktuacje, spowodowane kryzysem, na potrzeby Państwa i społeczeństwa w dziedzinie gospodarczej. Izby ustawodawcze wypowiedzą też w tej sprawie swój pogląd i wolę.

Nie trzeba wreszcie chyba podkreślać, że polityka zagraniczna nowego rządu, którą w nim reprezentuje nadal minister Józef Beck, a polegająca na zapewnieniu Polsce bezpieczeństwa jej granic, na utrzymaniu równowagi i pokoju w tej części Europy, w której żyjemy, oparci o siłę realną Polski i jej zbrojne ramię nie ulegnie żadnej zmianie.

Rząd p. Kościałkowskiego ustala swój program.

WARSZAWA. W poniedziałek, po przekazaniu urzędowania tak przez ustępującego szefa rządu, jak i przez innych ministrów nowemu premjerowi i nowym ministrom, odbyła się popołudniu pierwsza rada gabinetowa rządu p. premjera Zyndram-Kościałkowskiego. Rada gabinetowa ustaliła program nowego gabinetu, poza tem rozważała sprawę zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną. Sesja ta najprawdopodobniej odbędzie się w końcu bieżącego tygodnia. P. premjer Kościałkowski wygłosi na sesji nadzwyczajnej expose.

Przed sesją sejmową stanęłyby dwa problemy: 1) rozpatrzenie programu rządu i 2) uchwalenie pełnomocnictw dla P. Prezydenta R. P. w zakresie gospodarczym.

W poniedziałek w godzinach wieczornych p. premjer Kościałkowski udzielił prasie oświadczenia, w którem dał wyraz swym zamierzeniom na nowem stanowisku.

„Najnowsza rekonstrukcja od przewrotu majowego" — pisze „Times".

LONDYN. Prasa angielska, informując o dokonanej w Polsce zmianie gabinetu, zamieszcza krótkie komentarze swoich korespondentów warszawskich, oceniające zmiany.

„Times" nazywa premjera Kościałkowskiego i ministra Kwiatkowskiego rzecznikami pojednania.

Wicepremjer Kwiatkowski jest specjalistą przemysłowym, posiadającym pełne zaufanie Prezydenta.

Obecne zmiany „Times" określa jako najważniejszą konstrukcję od przewrotu majowego. Wobec dokonania politycznej reorganizacji kraju, wysiłki rządu mogą być obecnie skierowane na sytuację gospodarczą. Nowy rząd nie podejmie eksperymentów walutowych, ale przewidywane są daleko idące reformy gospodarcze i przemysłowe.

Pozostanie w gabinecie min. Becka jest zapewnieniem, że polityka zagraniczna będzie kontynuowana według dotychczasowej linji.

Dziennik określa premjera Kościałkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego jako liberałów. Zdaniem korespondenta, zmiany dowodzą, że działalność nowego rządu skierowana będzie na dziedzinę odbudowy gospodarczej przy zachowaniu stabilizacji finansowej i przy podjęciu pewnych dalszych kroków w zakresie reformy rolnej.

Niepoczytalne projekty zaostrzenia akcji antypolskiej w Czechosłowacji.

MOR. OSTRAWA. Kierownik „Narodni Jednoty", Król Sedlaczek, ogłosił w organie „Straż Moravy" program wmożonej ofensywy przeciw mniejszościom narodowym w republice czeskiej.

„Jednota" żąda m. in.: wydania ustawy, zmuszającej pracodawców do zatrudnienia czeskich robotników, energicznej kolonizacji czeskiej na pograniczu, obsadzenia przez Czechów wszystkich stanowisk w administracji lasów. Dzieci małżeństw mieszanych winny być odebrane rodzicom na wychowanie w czeskich zakładach naukowych.

Krwawe starcia na granicy sowiecko-mandżurskiej.

MOSKWA. Dnia 6 b.m. napadł oddział żołnierzy japońsko-mandżurskich na złożony z 3 ludzi oddział sowieckiej straży granicznej na terytorjum sowieckiem w pobliżu granicy mandżursko-sowieckiej. — Oddział japoński składał się z 20 żołnierzy pod dowództwem oficera.

Dn. 8 b.m. stwierdzono nowe naruszenie granicy przez oddział japońsko-mandżurski. Wobec tych incydentów rząd sowiecki złożył w Tokio stanowczy protest.

Do najważniejszego zajścia doszło jednak dopiero 12 b.m. Japońsko-mandżurski oddział, składający się z 50 żołnierzy, przekroczył granicę i wtargnął na kilometr w głąb terytorjum sowieckiego. Japończycy ostrzeliwali patrol sowiecki straży granicznej złożony z 2 ludzi. Żołnierze sowieccy cofnęli się do odległego o 2 i pół kilometra posterunku straży granicznej. Japończycy otwarli na żołnierzy sowieckich ogień z karabinów ręcznych i maszynowych. Po stronie sowieckiej padli zabici i ranni. Według dotychczasowych danych także oddział japońsko-mandżurski poniósł jakieś straty.

Rząd sowiecki polecił swemu ambasadorowi w Tokio, aby założył najostrzejszy protest wobec rządu japońskiego i by zaproponował utworzenie mięszanej komisji celem zbadania zajść na miejscu.

Zjazd Jungdeutsche Partei w Wielkopolsce.

GNIEZNO. W Gnieznie odbył się zjazd Jungdeutsche Partei z obydwu północnych powiatów Wielkopolski przy udziale 1800 uczestników. Na zjazd przybył również z Bielska senator inż. Wiesner. Wygłosił on przemówienie, w którem uzasadnił potrzebę współpracy mniejszości niemieckiej z rządem. Wywody mówcy spotkały się z gorącem uznaniem zebranych.?!

Lindbergh planuje przelot nad Pacyfikiem.

Największy aeroplan, jaki skontruowano w U.S.A., na zamówienie płk. Lindbergha, wystartował do lotu próbnego nad Baltimore. Aparat mieści 38 pasażerów i 5 ludzi załogi. Próbny lot udał się zupełnie przy pełnej obsadzie samolotu. Nowy aparat waży 35 ton, a motory jego rozwijają moc 3.200 KM. Pierwszy lot z Kalifornji do Chin odbędzie się w tym jeszcze roku, a Lindbergh będzie pilotował aparatem.

Polski samotny lot do Australji.

Znany lotnik polski mjr. Karpiński dokona niebawem samotnego lotu doświadczalnego do Australji na trasie znanego wyścigu Londyn—Melbourne. Lotu dokona on na samolocie „P. Z. L. 30" całkowicie polskiej konstrukcji. Samolot jest bombardowym jednopłatem, wykonanym z duraluminjum. Posiada urządzenie, umożliwiające lot we mgle i chmurach, posiada również radjostację nadawczo-odbiorczą. Mjr. Karpiński sprzeciwił się wmontowaniu do samolotu automatu samosterującego, t. zw. mechanicznego pilota, ponieważ nie chciał mieć na aparacie żadnej części pochodzenia zagranicznego. Ścisły termin tego gigantycznego rajdu, którego trasa wynosi 20.000 km. — uzależniony jest oczywiście od warunków atmosferycznych. Niemniej jednak mjr. Karpiński odleci z Ławicy do Londynu już w drugiej połowie bieżącego miesiąca, gdzie oczekiwać będzie na pomyślne meldunki radjometeorologiczne.

W drodze powrotnej, o ile będzie ona dokonana lotem, mjr. Karpiński przywiezie ziemię z Góry Kościuszki, najwyższego szczytu Australji, odkrytego przez polskiego podróżnika Strzeleckiego. Ziemia ta złożona będzie na Sowińcu.

Zdrada wkradła się do armji Negusa.

LONDYN. Sytuacja wewnętrzna w Abisynji pogarsza się ciągle i liczni przywódcy szczepów przechodzą na stronę włoską. Abisyńscy dostojnicy kościelni z okolic Adui i Aksum, którzy zgłosili swą uległość wobec władz włoskich, reprezentują 15 kościołów, kilka klasztorów oraz gminę muzułmańską. Pewna liczba oficerów abisyńskich, należących do armji Ras Sejoma, poddała się również Włochom.

W prowincjach, zajętych przez Włochów, bieg życia powraca do stanu normalnego. Do Adui i okolic powróciło wielu Abisyńczyków.

Większa koncentracja wojsk abisyńskich sygnalizowana jest z okręgu Tembien. Według oświadczeń dezerterów abisyńskich, miasto Makale nie ma już żadnej łączności ze stolicą.

RZYM. W sobotę popołudniu tysiąc wojowników abisyńskich uzbrojonych uczyniło akt poddania się. Żołnierze ci pochodzą ze wschodniej części prowincji Tigre, której naczelnik Gugsa zgłosił uległość. Broń tych żołnierzy jest zupełnie nowoczesna. Przyprowadzili oni również 50 mułów z amunicją.

Dwa miasta w rękach Włochów.

ADDIS ABEBA. Obiegają tu pogłoski, że miasta Hauzein i Sokota wpadły w ręce włochów. Rząd abisyński nie ma w tej sprawie żadnych wiadomości.

Przygotowania do wielkiej ofensywy włoskiej na północy.

RZYM. Dowództwo I korpusu armji włoskiej w Abisynji wydało rozkaz wzmocnienia frontu Adigrat jako też wszystkich innych fortów w tej okolicy.

Według komunikatu włoskiego wojska włoskie dotarły aż do Makalle nie natrafiając na żaden opór Abisyńczyków.

Na tym odcinku armja włoska przygotowuje ofenzywę w wielkim stylu.

Na południu Włosi posuwają się na Harrar.

RZYM. Piechota włoska pod dowództwem gen. Grazianiego posuwa się naprzód na froncie somalijskim.

Wojska poruszają się pod osłoną aeroplanów. Równocześnie armja włoska dokonuje marszu wgłąb prowincji Ogaden, idąc wzdłuż granicy Somali brytyjskiego.

Wojskami abisyńskiemi na froncie somalijskim dowodzi Ras Nasibu. który nie wydaje wrogowi otwartej walki, lecz cofa się, czekając aż Włosi wejdą na teren górzysty tj. niekorzystny dla nich.

Lotnicy włoscy zbombardowali fort abisyński Daguarrei na lewym brzegu Ebi Szebelli. W ciągu 40 minut został zbombardowany fort i sąsiednia wioska, która poszła z dymem.

Plany Abisyńskie.

W ocenie dotychczasowego stanu operacyj wojennych w Abisynji stwierdzają rzeczoznawcy wojskowi gorączkowe przygotowania abisyńskiego sztabu generalnego do rozpoczęcia kontrofenzywy. Wskazują na to przyspieszone marsze armji abisyńskiej pod dowództwem Ras Nassibu na odcinku Marrar — Dżidżiga. Siła ofenzywna Włochów uległa obecnie znacznemu osłabieniu.

Dalszy pochód północnej armji włoskiej zagrożony jest operacjami silnej armji Rasa Kassa, który usadowił się już wzdłuż granicy Sudanu. Na odcinku Mussali natrafiła armja włoska na wielkie trudności terenowe.

Wojewodowie lwowski, toruński i lubelski w Warszawie.

Wojewodowie — lwowski, p. Belina-Prążmowski, toruński, p. Kirtiklis, i lubelski, p. Rożniewski, przybyli do Warszawy w sprawach służbowych.

„Gdańsk pierwszą placówką niemczyzny".

GDANSK W niedzielę odbyło się w Sopotach zebranie nerodowo-socjalistyczne, na którem przemawiał prezydent senatu p. Greiser. Stwierdził on, że w Polsce istnieje już świadomość, że ludność gdańska jest niemiecka. Polska ma prawa i obowiązki w Gdańsku, co zarówno Wolne Miasto, jak i Berlin uznają.

Dalej p. Greiser poruszył sprawę zaleceń Ligi Narodów. Jeżeli Gdańsk w wyniku tych zaleceń przeprowadzi pewne zmiany to nie powstrzyma to biegu koła historji. Gdańsk jest świadomy tego, że stoi na przedniej placówce niemczyzny i spełni wszelkie obowiązki stąd wypływające choćby to miało pociągnąć za sobą ofiary.

Włosi w Nowym Jorku „spalili Mussoliniego"

NOWY JORK. Pocza uroczystości z okazji „Dnia Kolumba" doszło do starcia pomiędzy 2500 faszystów, a 2.000 antyfaszystów. Kilka osób odniosło rany. Oddziały policji, które przybyły na miejsce, rozdzieliły walczących przy pomocy pałek gumowych.

Antyfaszyści odśpiewali międzynarodówkę i spalili Mussoliniego in effigie.

Blindziarze na m/s „Piłsudski"

Podczas pierwszej podróży m/s „Piłsudski" do Ameryki, znaleziono na pokładzie czterech t.zw. „blindziarzy", czyli pasażerów jadących bez biletu i dokumentów.

Dwaj z nich wsiedli w Gdyni, zaś dwaj drudzy w Kopenhadze.

Wszyscy czterej są jednak Polakami.

Odbyli oni podróż do Nowego Jorku, skrobiąc w kuchni kartofle, zaś po przyjeździe do do Gdyni zostali oddani w ręce władz policyjnych.

Do Ziemi Świętej.

Dowiadujemy się, że dnia 17 grudnia rb. wyruszy statkiem „Polonia" z Konstanty pielgrzymka do ziemi Świętej organizowana przez Ligę Katolicką w Katowicach i Polskie Biuro Podróży „Francopol" w Warszawie.

Po raz pierwszy w dziejach Polski uczestnicy pielgrzymki spędzą noc wigilijną w Betleem — pasterka odprawiona będzie w Grocie Narodzenia. Pozatem program przewiduje zwiedzanie 13 miast Ziemi Świętej oraz Aten i Konstantynopola. Pielgrzymka wróci również pod polską banderą na s/s Kościuszko w dniu 7 stycznia 36 r. Zapisy przyjmuje „Francopol" Warszawa, Mazowiecka 9.

Polska wobec wojny włosko-abisyńskiej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wszystkie państwa europejskie będą musiały w najbliższym czasie zająć wyraźne i niedwuznaczne stanowisko wobec Włoch. A sytuacja nie jest łatwa: wybór między obowiązkiem solidarności, a interesem (i to dość poważnym) nie należy w polityce do rzeczy łatwych, zwłaszcza wtedy, gdy głos zabrała Liga Narodów. Humanitaryzm zjednał całe społeczeństwo dla Abisynji — interes każe potwierdzić apetyty włoskie.

Jak się przedstawia ewentualny nasz interes w tej wojnie?

„Jeżeli Angla — pisze „Kurjer Wileński" — zastosuje sankcje wobec Włoch, a spodziewać się należy, że ona przedewszystkiem je podejmie — dla Polski otwiera się duża możliwość eksportu węgla. Może się powtòrzyć analogiczna sytuacja z lat 1926—27, kiedy strajk angielski walnie przyczynił się do poprawy naszej sytuacji gospodarczej. Wobec uchylenia się Austrji i Węgier od sankcyj eksport polskiego węgla nie napotkałby na żadne trudności. Spodziewać się należy. że Polska mogłaby dostarczyć szczególnie Włochom nietylko węgla".

Na tej podstawie „Kurjer Wileński" dochodzi do wniosku, że należy stanowczo stanąć po stronie Włoch:

„W każdym razie, jeśli już mamy wyrażać nasze sympatje pod czyimkolwiek adresem w tej sprawie — to oczywiście muszą one pójść w tym kierunku, gdzie posiadamy jakieś interesy. Humanitaryzm nie odgrywa i nie może odegrać tu żadnej roli. Jest zwyczajnym nonsensem.

Jeśli zaś wyjdziemy poza ramy rozumowania na gruncie interesów polskich i ocenić zechcemy, jak to czynią niektórzy publicyści polscy, sprawę z punktu widzenia ogólnego, to jakiekolwiek antypatje pod adresem Włoch są nieobliczalnem głupstwem".

Ze w polityce nie można się kierować sentymentem, — przynajmniej w stosunkach dzisiejszych — to stara rzecz. którą niepotrzebnie się przypomina. Ale, czy interes Polski ogranicza się tylko do ewentualnych dostaw dla Włoch?

Co przedstawia większy dla nas interes: grube zarobki na dostawach, czy przekreślenie zasady prawa pięści.

Odpowiedź na to pytanie nie wymaga długich rozważań i obliczeń.

Inflacja - jako kierunek polityki ekonomicznej.

Jeśli się ścierają różne poglądy, takiego, czy innego kierunku, koniecznem jest, aby istota tych kierunków była ogólnie znana. Dlatego też w naszych dyskusjach uważamy za stosowne wyjaśnić, co to jest t. zw. inflacja, jako kierunek polityki ekonomicznej.

Pod pojęciem inflacji rozumie się zazwyczaj zabiegi polityki pieniężno-kredytowej, które dążą do zwiększenia działalności gospodarczej kraju. Jest to zatem metoda, która stara się zaradzić trudnościom gospodarczym przy pomocy uruchomienie większych kredytów i pieniędzy bądź na czele budżetu państwowego — wskutek czego państwo może utrzymywać swe wydatki na wyższym poziomie, — bądź na różnego rodzaju inwestycje, roboty publiczne, czy kredyty udzielone przemysłowi.

Tak pojęta inflacja nęci niejednego polityka i ekonomistę błyskotliwością swego programu. Ale — jak powszechnie wiadomo — nie wszystko złoto, co się świeci.

Głównem zagadnieniem programu inflacjonistów jest pytanie, skąd czerpać pieniądze na inwestycje, na roboty publiczne, czy też na pokrywanie deficytów budżetowych. Bo jeśli dochody Skarbu Państwa nie wystarczają na pokrycie wydatków, a Państwo, zamiast zmniejszyć wydatki, pokrywa je pożyczkami — to jest to również rodzaj inflacji.

Istnieją trzy zasadnicze źródła finansowania inflacji: rezerwy kapitałowe nagromadzone w kraju, pożyczki zagraniczne i zwiększenie obiegu pieniężnego.

Zastanówmy się nad pierwszem z tych źródeł. Normalnie tak się dzieje, że w okresie kryzysu gospodarczego ludzie powstrzymują się od inwestycyj, wskutek czego zwiększa się ta część dochodu społecznego, której nie wydajemy bezpośrednio na konsumcję, czy na produkcję i którą oszczędzamy. Suma oszczędności i rezerw kapitałowych w okresie kryzysu zwykle wzrasta, czasami nawet silniej, niż w okresie pomyślności. Otóż inflacjoniści mówią, że trzeba zużytkować te gromadzące się rezerwy leżące bądź w bankach, bądź stezauryzowane. Różne środki są w tym celu stosowane. Ameryka nie, naprzykład, uruchomili parę lat temu wielką akcję społeczną, mającą na celu wypłaszanie stezauryzowanych pieniędzy z sienników i szuflad do banków i do produkcji. To jednak nie udało im się. Później zrobiono dewaluację dolara. Gdy dolar zaczął spadać ludzie nagwałt poczęli kupować towary i inwestować. Tego rodzaju środki są jednak bardzo „amerykańskie".

Najczęściej stosowanym sposobem zużytkowywania oszczędności dla celów ożywienia życia gospodarczego jest pożyczka państwowa. Państwo rozpisuje pożyczkę aby następnie z uzyskanych pieniędzy budować drogi, mosty, elektrownie i t. p. urządzenia. W tej drodze m, in. Włochy realizowały swe roboty publiczne. zabierając na pożyczki niemal wszystkie oszczędności społeczeństwa. Pożyczki państwowe rozszerzają inwestycję ponad ich normalne rozmiary w danych warunkach konjunkturalnych i dlatego mówi się, że działają inflacyjnie.

W tem samem znaczeniu można mówić o inflacji finansowej z pożyczek zagranicznych, a więc z rezerw kapitałowych nagromadzonych nie we własnym, ale w obcych krajach. Oczywiście to źródło finansowania polityki inflacyjnej jest w obecnych czasach bardzo teoretyczne.

Finansowanie inflacji z własnych rezerw kapitałowych kraju może trwać oczywiście tylko tak długo, jak długo te rezerwy istnieją. W Polsce — jak wiemy — rezerw tych mamy bardzo niewiele, co zwolennicy polityki inflacyjnej muszą mieć na uwadze. Niewątpliwie tysiąckroć łatwiej było prowadzić politykę inflacyjną w Stanach Zjednoczonych, we Włoszech czy w Niemczech, przy wielkich w tych krajach rezerwach kapitałowych, aniżeli w Polsce, przy naszem ubóstwie kapitałowem.

Trzeba również pamiętać, że jeśli w drodze polityki inflacyjnej państwo ściągnie pieniędzy za dużo — to może nastąpić zmniejszenie ogólnej sumy kapitałów obrotowych, a więc płynnych pieniędzy, które są również niezbędne dla produkcji. Jeżeli zabiera się więcej, niż wynosi w danym okresie zaoszczędzona część dochodu społecznego — narusza się druga część tego dochodu, przeznaczoną w tym okresie na konsumcję. Wtedy pożyczka państwowa nie zwiększa ogólnych rozmiarów produkcji, ale raczej odgrywa tylko rolę środka wkraczającego w podział dochodu społecznego. Naprzykład, urzędnik, kupując pożyczkę, ogranicza zakup pewnych towarów, natomiast zwiększa zakup tych towarów robotnik i inny urzędnik, który znajdzie zatrudnienie dzięki finansowanym z tej pożyczki pracom.

Wspomnieliśmy o trzeciem źródle finansowania inflacji, którem jest zwiększenie obiegu pieniężnego. W praktyce chodzi tu poprostu o drukowanie nowych pieniędzy przez bank emisyjny, który pożycza później te wydrukowane pieniądze państwu na jego wydatki budżetowe, bądź na roboty inwestycyjne. To jest inflacja w ścisłem znaczeniu tego słowa, którą pamiętamy z okresu wojny. Taka inflacja zawsze prowadzi do ruiny pieniądza i ruiny oszczędności prywatnej, to też niema w Polsce nikogo, ktoby chciał taką inflację uprawiać.

Określiliśmy, co należy rozumieć pod pojęciem inflacji i jakie są sposoby jej prowadzenia, nie wypowiadając się czy i w jakim zakresie należy w Polsce stosować inflację. Argumentów przeciwko polityce inflacji, finansowanej z wewnętrznych źrodeł kapitałowych, można przytoczyć wiele.

Co do drugiego sposobu finansowania ożywienia gospodarczego, mianowicie inflacji poprzez drukowanie pieniędzy, należy kategorycznie stwierdzić — zgodnie ze stanowiskiem Rządu — że ten sposób winien być wzwczo wyłączony z wszelkich rozważań.

Spęd bekonów w Jabłonowie.

Dnia 21. bm. odbędzie się spęd bekonów w następującej kolejności: Godz. 6.15 Sumówko, 6.3o Płowężek, 6.40 Lipinki, 7.oo Konojady, maj. Mileszewy, 7,1o Lisno-7.25 Jabłonowo, maj. Piecewo, Jaguszewice, Nowy Młyn, Kitnówko, 7.35 Dąbrowka, 7,50 Osetno, 8,oo Buk Gorale, Górale, 8.2o Jabłonowo-Zamek, 8,35 Ostrowite, 8,45 Rywałd, Król. Linówko, 9,oo Bursztynowo, Swiecie folwark, Nowe Jankowice, Swiecie Młyn, 9.2o Brudzawy, 9,3o Lembark, Białobłoty, Książki, maj. Książki.

Instr. P. I. R. Furmańczyk.

Kronika.

Nowemiasto dnia 16. października 1935 r.

Sroda Martyniana i Saturjana M,
Czwartek Małgorzaty P.
Piątek Łukasza Ewang., Justa M.
Słońca: wschód o godz. 6.01 zachód o godz. 16.44.

Rejestracja pojazdów mechanicznych.

Toruń. Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Chojnicach w dniu 9 listopada 1935 r. od godz. 8-mej do 13.30, w Toruniu — w dniach 4 i 18 listopada br.

Postępowanie w razie zaginięcia świadectw tymczasowych Pożyczki Inwestycyjnej.

W wypadku zaginięcia świadectw tymczasowych 3 proc. Premj. Pożyczki Inwestycyjnej, subskrybenci winni zawiadomić o tem niezwłocznie placówkę subskrypcyjną, załączając protokuł władz policyjnych o złożeniu przez nich zameldowania iż zginęły im świadectwa.

Placówki prowadzić będą ewidencje zaginionych świadectw i odnotowywać w kartotece fakt zaginięcia. Przy wydawaniu obligacyj 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej subskrybentom, którym zaginęły świadectwa tymczasowe, placówki postępować będą ze szczególną ostrożnością, należycie legitymując zgłaszającego się osobiście po odbiór subskrybenta (pierwonabywcę) oraz żądając od niego okazania kwitów na wpłatę poszczególnych rat.

O ile w międzyczasie padnie premja na obligację, której właściciel utracił świadectwo tymczasowe, premja może być wypłacona dopiero po otrzymaniu przez subskrybenta obligacyj.

Placówki nie mogą w tych wypadkach wydawać zaświadczeń, lub duplikatów utraconych świadectw.

Z miasta i powiatu.

„Jelenie przed mikrofonem" Polskiego Radja.

Przed niedawnym czasem nadała Rozgłośnia Pomorska w Toruniu transmisję z rykowiska jeleni pomorskich. Transmisja, przeprowadzona przez red. Wysockiego wypadła nadspodziewanie dobrze, znajdując żywe echo w prasie polskiej. Aby umożliwić wysłuchanie audycji jaknajwiększej liczbie radjosłuchaczy, Polskie Radjo nada poraz drugi reportaż z rykowiska, nagrany uprzednio na taśmie aparatu Still'a. Audycja powyższa transmitowana będzie z Warszawy na wszystkie stacje Polskiego Radja we czwartek dnia 17. października o godz. 20.15.

Kujmy ogniwa łańcucha składek na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiego.

Wezwany przez p. sędziego Łazarewicza do kucia ogniw na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiege składam w Redakcji „Głosu Lubawskiego" kwotę 10 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw panów: Antoniego Zakrzewskiego, naczelnego sekretarza Wydz. Powiatowego, dr. Piotrowskiego Bernarda oraz por. rez. Jelińskiego Stanisława

Dr. Werner Brunon.

Wezwany przez p. sędziego Łazarewicza do kucia ogniw na rzecz orkiestry Strzeleckiej, składam w Redakcji „Głosu Lubawskiego" kwotę 3 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw panów: kierownika Szkoły Powszechnej Mikołaja Wasyluka, oraz prof. Józefa Sadkiewicza.

Dr. Stanisław Komassa.

Składki uprasza się wpłacać w miejsc. Komunalnej Kasie Oszczędności na konto składkowe Nr. 30814, lub w Redakcji „Głosu Lubawskiego".

Oświadczenie.

Niniejszem oświadczam, że artykuł zamieszczony w N-rze 24 „Głosu Lubawskiego" z 23. II. 1935 p.t. „Zyd w rynku nowomiejskim" w niczem nie dotyczy ks. prof. Dembińskiego.

Antoni Miłoszewski.

Olbrzymi pożar.

Nowemiasto. We wtorek dnia 15 bm. wieczorem mieszkańcy Nowegomiasta zaalarmowani zostali przeraźliwym rykiem syreny, sygnalizującym pożar. Ogromna łuna zawisła nad zachodnią stroną miasta. Okazało się, iż płoną zabudowania maj. Nawra, własność p. Jana Graduszewskiego. Pomimo akcji ratunkowej, w której udział brały okoliczne straże i straż pożarna z Nowegomiasta, spłonęły doszczętnie. stodoła napełniona zbożem, wraz z znajdującemi się w niej maszynami rolniczemi i wozami roboczemi, chlewy i śpichlerz, oraz trzy szałasy.

Ogólna szkoda wynosi około 100 tysięcy złotych. Spalone mienie ubezpieczone było częściowo w Warsz.-Poznańskiem Tow. Ubezp., częściowo we Włoskiem Tow. Ubezp. na ogólną sumę około 110 tys. złotych.

Przyczyny pożaru narazie nie ustaleno, jednak istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż pożar spowodowały z zemsty zbrodnicze ręce.

Z targu.

Lubawa. Na poniedziałkowym targu płacono za: funt masła 1,30—1,40 zł, mendel jaj 1,00—1,10 gr, funt pomidorów 10—20 gr, miarkę jabłek 10—3o gr. miarkę gruszek 10—40, gr, miarkę fasoli 10—15 miarkę grzybów lo—15 wiązkę cebuli 10 gr, wiązkę marchwi 10 gr, wiązkę buraków 5 gr, centnar kartofli 1,00—110 zł, główkę kapusty 5—15 gr, główkę kalafiorów 5—3o gr, mendel ogórków 30—50 gr. Gęsi 2,50—4,oo zł, Kaczki 1,20—2,50 zł, kury 1,00—2,oo zł, kurczęta o,40—1,oo zł, para gołębi 50—8o gr.

Na targowisku płacono za centnar świń żywej wagi 32—45 zł. za parkę prosiąt 14—33 zł. za centnar bekonów 36 zł.

Podziękowanie.

Lubawa Komitet Organizacyjny „Tygodnia Szkoły Powszechnej" wyraża bardzo serdeczne podziękowanie pd.: M. Tuchewiczównej, A. Wilamowskiej, M. Wałeckiej, H. Pawłowskiej, R. Licznerskiej, W. Drewsównej, S. Umińskiej i A. Zyturównej, oraz pp.: K. Kruzie, W. Maciołkowi, K. Mroczyńskiemu, Z. Przasnyski Fr. Reszczyńskiemu i H. Grabowskiemu, za bezinteresowne podjęcie się kwestowania na terenie naszego miasta w dniu 6. października b. r.

Komitet.

Swięcenia kapłańskie.

Lubawa. W ubiegłą niedzielę otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze pelplińskiej ks. Edward Jankowski. Ks. Jankowski jest rodakiem naszego miasta oraz synem tutejszego kupca, cenionego powszechnie.

Fałszywe masło.

Lubawa. W piątek dnia 11 bm. niejaka Szczygłowska z Lorek przyniosła na targ 2 kg masła. Masło to nabyły Górecka Cecylja, Maciołek Anna i Hejkówna Ojdoksja. Jakie było zdziwienie tych pań, gdy po powrocie do domu dokonały po przełamaniu masła niesamowitego odkrycia. Jak się okazało pod cienką warstwą świeżego masła znajdowała się biała masa podobna do twarogu. Wstrząśnięte tym odkryciem panie powiadomiły natychmiast o powyższem wypadku policję, która zdołała przytrzymać oszustkę. Za usiłowane oszustwo będzie ona miała teraz sprawę sądową.

Z sali sądowej.

Lubawa. W dniu 10 października br. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne na których zasądzeni zostali:

Truszkowski Stanisław, Truszkowski Juljan, Truszkowski Władysław z Lubawy za zniewagę posterunkowych P.P.. każdy po 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata i po 10 zł kosztów sądowych.

Nadolny Stefan bufetowy z Lubawy, za zniewagę posterunkowego P.P., skazany na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata, 30 zł grzywny i 8 zł kosztów sądowych.

Olszewski Antoni rybak z Naguszewa, za zniewagę nauczyciela z Rumienicy, skazany na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Klinicka Stanisława robotnica z Wonny, za zniewagę nauczyciela z Wonny, skazana na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Jurkiewicz Juljan kupiec z Nowegomiasta za obrazę urzędników sądowych z Lubawy, skazany na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 5 zł kosztów.

Wiśniewska Anna robotnica ze Straszew, za przywłaszczenie cudzego wiadra, skazana na 2 tyg. aresztu.

Mroczkowski Juljan robotnik z Kiełpin, za kradzież leśną, skazany na zapłacenie 17 zł grzywny lub 3 dni aresztu.

Mroczkowski Juljan, Lewandowski Edmund i Wiśniewski z Kiełpin, za kradzież drzewa z lasu państwowego, skazani po 1 tygodniu aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Z zebrania Zarządu Związku Strzeleckiego.

Lubawa. W piątek dnia 11 października br. odbyło się w Szkole Powszechnej zebranie Zarządu Zw. Strzeleckiego Oddziału Lubawa.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Z. S. p. dr. Dziadka, przystąpiono do omówienia sprawy otwarcia sezonu świetlicowego. W ożywionej dyskusji zabierali kolejno głos wszyscy członkowie, którzy jednogłośnie postanowili dokonać w dniu 20 października br. o godz. 15-ej otwarcia sezonu świetlicowego w obecności Zarządu Oddziału Z. S. Lubawa oraz członków miejscowego Pododdziału Tuszewo.

Przy tej okazji Zarządu Oddziału Z. S. Lubawa oraz opiekun miejscowego Pododdziału wyrażają bardzo serdeczne podziękowanie p. notarjuszowi Jarzęckiemu za odrestaurowanie na swój koszt świetlicy strzeleckiej, dalej tym wszystkim, którzy wzięli udział w turnieju składkowym na mundury strzeleckie prosząc zarazem o dalsze wiązanie łańcucha przez wezwanych obywateli.

Ponadto w programie pracy uwzględniono jeszcze urządzenie w najbliższych miesiącach zabawy strzeleckiej, wobec czego wybrano Komitet zabawowy, w skład którego weszli wszyscy członkowie Zarządu. Na tem zebranie zakończono.

Turniej składkowy na mundury strzeleckie.

Wezwany do turnieju składam na ręce p. komisarza Witaszka kwotę 5 zł i wzywam do dalszego nawiązania ogniwa pp. Bronisława Berenta, Juljana Malinowskiego, oraz Groszkowskiego Józefa wszystkich z Biskupca.

Szymański Stanisław.

Wezwany przez p. Boczkowskiego Mieczysława do turnieju składkowego na mundury strzeleckie składam na ręce p. komisarza Witaszka kwotę 5 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw pp. Stencla Leona z Fitowa i Sadowskiege Józefa z Bielic, oraz Kozikowskiego Juljana z Krotoszyn.

Kamiński Franciszek.

Wezwany do turnieju składkowego na mundury strzeleckie składam na ręce p. komisarza Witaszka kwotę 5 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw p. Licznerskiego Klemensa z Krotoszyn.

Basman Aleksander

Akademja z okazji „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

Wałdyki. Z okazji odbywającego się „Tygodnia Szkoły Powszechnej" została urządzona w Wałdykach w dniu 6 b. m. uroczysta akademja. Organizowaniem akademji, tudzież odpowiednią propagandą zajął się specjalnie utworzony Komitet z panem Jutrzenką kier. szk. na czele.

Akademję zagaił p. Jutrzenka, podkreślając znaczenie „Tygodnia Szkoły Powszechnej", oraz znaczenie oświaty w życiu społeczeństw. Na przykładzie Danji wykazał jak wielkim czynnikiem postępu jest oświata w każdej z dziedzin życia państwowego, a więc w życiu społecznem, w życiu politycznem a szczególnie w życiu gospodarczem.

Po zagajeniu, dzieci szkolne pod kierownictwem p. Jutrzenki przedstawiły kilka scen z życia młodzieży w szkole, oraz wygłosiły dostosowane do uroczystości wierszyki. Wykonanie obrazków scenicznych i deklamacyj było bardzo staranne i umiejętne czego dowodem były bardzo liczne oklaski ze strony zebranej publiczności.

Z kolei wygłosił referat ks. Kabattek. Referent przedstawił stan szkolnictwa polskiego, jego znacznie w walce z bezbożnictwem, wskazując równocześnie na jego niedomagania i bolączki. Następnie zaapelował do zebranych, wzywając ich do czynnego udziału w akcji budowy szkół powszechnych. przez nalezienie do działającego na terenie Wałdyk Tow. Przyj. Bud. Sz. Powsz., oraz przez rozszerzanie jego idei w gronie swych znajomych.

Akademję zakończył p. Jutrzenka, dziękując zebranej publiczności za liczne przybycie i materjalne poparcie. Dochód z akademji przeznaczony został na budowę szkół powszechnych. Udział publiczności liczny. Swiadczy to wymownie o rozrastaniu się i pogłębianiu idei T.P.B.S.P. wśród warstw miejscowego społeczeństwa. Zebrani wynieśli z akademji przekonanie, że droga do dobrobytu i mocarstwowości Państwa Polskiego wiedzie jedynie przez wysoko postawioną oświatę.

Z sali sądowej.

Łąkorz. W ub. tygodniu odbyły się przed Sądem Grodzkim z Nowegomiasta na sesji wyjazdowej w Łąkorzu rozprawy karne na których zasądzeni zostali:

Czapliński Władysław z Buczku za kradzież leśną, na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Czapliński Władysław i jego żona Stanisława za kradzież polną po 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Witkowski Alfons i Karska Wanda z Łąkorza za kradzież leśną każdy po 25 zł grzywny lub 5 dni.

Sątowski Jan z Jamielnika za kradzież leśną, 24 zł grzywny lub 6 dni aresztu,

Olszewski Franciszek i Józef z Iwanków każdy po 48 złotych grzywny.

Ząbecki Antoni z Leszczyniaka za kradzież leśną, 4 złote grzywny.

Mejsner Franciszek z Biskupca za kradzież leśną 8 złotych grzywny.

Z życia Związku Strzeleckiego.

Wszyscy do szeregów Związku Strzeleckiego.

W czasach, kiedy Państwo znajdowało się w stadjum krystalizowania i scalania się, kiedyśmy musieli z jednej strony walczyć o całość naszych granic a z drugiej przejęci troską wprowadzenia do naszego życia zbiorowego zasad i form ustrojowo-gospodarczych — nie było czasu, ani odpowiednich środków, aby się zająć wyszkoleniem młodszego pokolenia, aby już w zaraniu jego młodości przyzwyczajać go do życia społecznego — do zbiorowego wysiłku.

Teraz jest inaczej. Forma ustrojowa — owoc kilkuletniej pracy — jest jasno i zdrowo postawiona, armja nasza dobrze wyszkolona i wyposażona w nowoczesne środki wojenne, administracja państwowa szybko i sprężyście działa, słowem organizm państwowy dobrze funkcjonuje. Brak nam jedynie należytego zorganizowania tych mas młodzieży niestowarzyszonej, nieświadomej celu i zadań życia. Dlatego też odpowiednie czynniki podjęły ożywioną akcję. Lecz to nie wystarczy, trzeba zrozumienia najszerszych mas społeczeństwa wartości zamierzonych i realizowanych poczynań.

Młodzież powinna zrozumieć, że chwile wolne od pracy lepiej spędzać na słuchaniu wartościowych wykładań, na czytaniu gazet w świetlicach, na różnych grach towarzyskich, uprawianiu sportu i ćwiczeniach o charakterze wojskowym, aniżeli na bezwiedne wałęsaniu się po ulicach.

Nie zapominajmy, że obowiązek nasz nie streszcza się w wykonywaniu różnych czynności, związanych z gospodarką domową. Mamy oprócz tych codziennych zajęć czuwać nad podniesieniem oświaty i kultury i tężyzny fizycznej naszego narodu. Powinniśmy mieć także bacznie oko zwrócone na nasze granice, na zabezpieczenie ich całości, a do tego trzeba należytego przygotowania, które każdy znajdzie w szeregach Związku Strzeleckiego. Dosyć więc mędrkowania, politykowania i słuchania pustych słów ludzi złej woli, czas się zabrać do uczciwej i intensywnej pracy.

Otrząśnijmy się z bezczynności i wszyscy stańmy do szeregów Związku Strzeleckiego. Pokażmy że umiemy kierować sami sobą.

Przypatrzmy się państwom europejskim. Wszyscy się zbroją, wszyscy się organizują. Nie będziemy gorszymi, nie dajmy się wyprzedzić, lecz pokażmy żeśmy dorośli do zadań, których od nas żąda Ojczyzna i duma narodowa.

Związek Strzelecki przyjmuje do swych szeregów wszystką młodzież przedpoborową, począwszy od 13 lat. Chętni, zgłosić się winni u prezesa, komendanta, czy opiekuna poszczególnych pododdziałów.

Z dalszych stron.

Ohydne zabójstwo.

Brodnica. W Kruszynach w nocy z soboty na niedzielę został uduszony rolnik Józef Olszewski. Podejrzanym o to zabójstwo jest sąsiad denata Józef Wiśniewski, który prawdopodobnie w zmowie z żoną Olszewskiego dokonał zabójstwa. Oboje przytrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność Reemigranci.

W niedzielę dnia 20 października br. o godz. 12-tej w południe odbędzie się Zebranie Koła Reemigraotów w lokalu p. Swiniarskiej (rynek). Na zebraniu będą omawiane ważne sprawy, dlatego prosi się o przybycie wszystkich reemigrantów z miasta i powiatu Lubawskiego.

Zarząd.

Hołd izb ustawodawczych prochom Marszałka Piłsudskiego

Posłowie i senatorowie w Stolicy Podwawelskiej.

W sobotę rano przybyła do Krakowa specjalnym pociągiem z Warszawy wycieczka posłów i senatorów dla złożenia hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W wycieczce tej wzięli udział marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie i senatorowie, dyrektor biura sejmowego Rutkowski, dyrektor biura Senatu Piasecki oraz personel obu biur.

Na dworcu wycieczkę powitali przedstawiciele władz z p. wojewodą Raczkiewiczem oraz prezydentem miasta Kaplickim. O godzinie 9-ej posłowie i senatorowie zebrali się w katedrze na Wawelu, gdzie ks. metropolita Sapieha odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego. Po nabożeństwie członkowie obu izb ustawodawczych udali się do krypty św. Leonarda, gdzie w głębokiem skupieniu oddali hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Następnie wycieczka zwiedziła odrestaurowane komnaty Zamku wawelskiego, poczem uczestnicy wycieczki udali się do ratusza, do sali obrad rady miejskiej. Przed frontem ratusza ustawiły się na powitanie delegacje cechów krakowskich ze sztandarami oraz organizacyj kombatanckich. Do zebranych posłów i senatorów wygłosił serdeczne przemówienie w imieniu zarządu miejskiego i obywateli m. Krakowa prezydent miasta Kaplicki.

Na przemówienie prezydenta miasta odpowiedział marszałek Senatu Aleksander Prystor. Po tem przemówieniu prezydent miasta Kaplicki wręczył marszałkowi Senatu Prystorowi i marszałkowi Sejmu Carowi dwie artystycznie wykonane w srebrze małe kopje Dzwonu Zygmunta.

Po tej uroczystości posłowie i senatorowie udali się na Sowiniec, gdzie wzięli gremjalny udział w sypaniu kopca, poczem wpisali się do księgi pamiątkowej.

Z okazji wizyty członków Sejmu i Senatu w Krakowie miasto zostało bogato udekorowane flagami.

Zastrzelenie b. szpiega ochrany.

WARSZAWA Mniejwięcej przed rokiem głośna była w całej Polsce sprawa zdemaskowanego prowokatora carskiej ochrany, Mieczysława Harewicza, który w chwili zdemaskowania zajmował dobrą posadę w warszawskiej dyrekcji kolei.

Harewicz był przed wojną prowokatorem i jedną z jego ofiar był męczeński bojownik wolnościowy Okrzeja. Po zdemaskowaniu Harewicz został usunięty z posady i zamieszkał u swej przyjaciółki w Żyrardowie przy ul. Brzozowej 3. Ub. soboty rano znaleziono Harewicza martwego pod Żyrardowem.

Okazało się, że Harewicz został zabity kilkoma strzałami z rewolweru. Dochodzenie stwierdziło, że ub. piątku wieczorem przybyło do Harwicza kilku osobników, którzy oświadczyli, że musi z nimi udać się w sprawie urzędowej. Osobnicy ci wyprowadzili Harewicza za miasto i zabili go. — Policji nie udało się wpaść na ślady sprawców. Zabójstwo sprawcy stracenia Okrzeji wywołało w okolicy ogromne poruszenie.

Zakaz obrotu świadectwami Pożyczki Inwestycyjnej.

Do wiadomości delegatury Pożyczki Inwestycyjnej przy ministerstwie skarbu doszło, iż niektóre firmy przyjmują wzamian za sprzedawane towary świadectwa tymczasowe pożyczki.

Ponieważ 3 proc. Pożyczka Inwestycyjna nie została dotąd dopuszczona do obrotu, tranzakcje takie są niedopuszczalne, a przedsiębiorstwa przyjmujące pożyczkę narazić się mogą na straty, gdyż, jak wiadomo, oryginalne obligacje wydawane będą wzamian za tymczasowe świadectwa, tylko pierwonabywcom, których tożsamość zostanie sprawdzona.

Robotnik wygrał pół miljona złotych.

Jak się okazuje, wygrana w wysokości 500.000 zł., która padła na obligację Pożyczki Inwestycyjnej nr. 4 serji 16.913 przypadnie w udziale mieszkańcowi Łodzi Kantorowiczowi. Zapisany on jest jako robotnik fabryki mydła A. Kantorowicza przy ul. Zachodniej 35.

Kantorowicz liczy lat 29 i jest kawalerem. Pracuje w fabryce mydła swego stryja. Po dokładnem sprawdzeniu, co potrwa około 3 tygodni, Kantorowicz podejmie wygrany majątek.

Wybraniec fortuny przed dwoma laty wygrał na Loterji Państwowej 4000 zł. Wierzy on, iż urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Na zapytania, jakie ma plany na przyszłość odpowiada, iż dopiero będzie o tem myślał, gdy będzie miał już pieniądze w ręku.

W przystępie szału rzucił się do jeziora.

Bezrobotny Jan Czarnowski, zamieszkały we wsi Okoniny Polskie, powiatu tucholskiego od pewnego czasu zdradzał objawy zamroczenia umysłu. Ponieważ zachowywał się agresywnie wobec domowników, więc musiano go skrępować sznurami.

Ostatnio zdołał on uwolnić się z więzów i zbiec. Poszukiwania nie dały rezultatu. Dopiero przedwczoraj znaleziono nad brzegiem jeziora zwłoki Czarnowskiego. Ślady wskazują na to że w przystępie ataku choroby umysłowej, rzucił się do jeziora i znalazł śmierć.

Wielka kradzież w sklepie bławatów.

Swiecie. W Bukowcu w nocy nieznani sprawcy po zrobieniu utworu w murze sklepu bławatów włamali się do sklepu bławatów kupca Lipschützа, któremu skradli wiele różnego towaru na łączną sumę ok. 10.000 zł. Po kilku dniach znaleziono w stogach słomy majątku Lucin (powiat Bydgoszcz) dwa tłomoki z towarami a nastepnego dnia w lesie w pobliżu miejscowości Homry (pow. tucholski) patrolujący policjant napotkał dwóch osobników mających przy rowerach większy bagaż, którzy na jego widok porzuceili rowery wraz z bagażem i zbiegli do lasu. Znaleziony towar poszkodowany Lipschütz rozpoznał jako swoją własność. Następnie ustalono właścicieli porzuconych rowerów: Gembowicza Stanisława i Krawczyka Stanisława. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniach obu podejrzanych ujawniła więcej przedmiotów pochodzących z kradzieży u Lipschatza. Do włamania przyznał się tylko Wójcik Feliks. Przytrzymano 6 osób, których ośmiu z nich odstawiono do Sądu Grodzkiego w Świeciu, gdzie osadzono ich w areszcie śledczym.

Tragiczny wypadek w cementowni wejherowskiej

W ub. piątek między godz. 9—10 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie pracy robotnik cementowni w Wejherowie J Czerwionka

Nakładał on pas transmisyjny w wypalarni. W pewnym momencie prawdopodobnie wskutek nieostróżności, został schwycony przez transmisję i rzucony z 20 metrowej wysokości Około godz. 10 zauważono Czerwonkę broczącego krwią i niedającego już żadnego oznaku życia.

Zawezwany lekarz dr, Janowitz stwierdził śmierć wskutek pęknięcia czaszki. Ofiara wypadku prócz innych obrażeń cielesnych miała złamaną prawą rękę w dwóch miejscowościach Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowo-lekarska.

Zabójstwo wskutek nieostróżności.

Toruń. W Brzeczce podczas nieostróżnego manipulowania karabinem został zastrzelony Klimkiewicz Edmund. Karabin ten znalazł na strychu stajni rolnik Wagnerowski i podczas oglądania na podwórzu Klimkiewicz Władysław wziął go do ręki i nieostróżnie spowodował wystrzał, który ugodził w Edmunda, powodując jego natychmiastową śmierć. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 17. X.

6.3o—8.10 Aud. porann. 12.o3 Dzienn. południ. 12.15 Poranek muz. dla szkół 13.oo Płyty 13.25 Chwilka dla kobiet 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksp. polsk. 15,3o Konc. zesp. 16,oo Aud. dla dzieci młodsz. 16.2o Płyty 16.45 Cała Polska śpiewa 17.oo Odczyt z Krakowa 17.15 Koncert 17.45 Książka i wiedza 18.oo Recital fort. 18.3o Film, plastyka, architektura 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Płyty 19.oo Pogad. 19.10 Progr. na dz. nast. 19.2o Konc. reklam. 19.35 Wiadom. sport. lok. 19.4o Wiad. sport. ogólne 19,5o Pogad. akt. 2o.oo Utwory na cyfrę 2o.15 Rykowisko jeleni z lasów pomorskich 2o.45 Dzien. wiecz. 2o.55 Obrazki z Polski współcz. 21.oo Teatr Wyobr. 21.35 „Nasze pieśni" 23.oo Koncert z Poznania 22.35—23.3o Płyty.

Warszawa — sobota 18. X.

6.30—8.10 Aud. porann. 12.03 Dzienn. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.4o Płyty 13.25 Chw. dla kobiet 13.3o Z rynku pracy 15.15 Przegl. giełd. 15,25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Konc. zesp. 16.oo Pogadan. dla chorych ze Lwowa 16.15 Konc. ze Lwowa 16,45 Opow. dla dzieci. 17.oo Reportaż. 17.2o Konc. kam. z Poznania 17.5o Poradnik sport. 18.oo Konc. solistów 18.3o Pogad. akt. 18.4o Zycie kultur. i art. stolicy 18.45 Muzyka z płyt 19.oo Skrzynka rolnicza. 19.1o Progr. na dz. nast. 19.2o Koncert reklam. 19.35 Wiadom. sport. lok. 19.4o Wiadom. sport. og. 19.5o Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami 2o.oo Reportaż muz. ze Lwowa 2o.5o Dzien. wiecz. 21.oo Obrazki z Polski współcz. 21.o5 Wieczór muzyki lekkiej 22.20—23.3o Muzyka taneczna.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 14. X. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	13,25 — 13 5o
Pszenica	17,75 — 18 00
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Jęczmień jednolity	14, 25— 14,75
Owies	14.75 — 15,25
Otręby żytnie	9,50 — 10,00
Otręby pszenne (grube)	10,00 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	26,00 — 31,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 14 X. 1935 za

dolary amerykańskie 5,28—, funty szterlingów 26,20
franki szwajcarskie 173,05 franki francuskie 34,90
marki niemieckie 213.20 liry włoskie 43,70
floreny holenderskie 353,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.